Rok VII. Nr. 284. Sosnowiec, niedziela 16 października 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 9, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Niema zgody między Francją, Anglją i Ameryką

Niemcy do Genewy nie chcą jechać.

PARYŻ, 15. 10. Herriot powrócił z Londynu wczoraj o 11 wieczorem. Prasa dzisiejsza ocenia rozmaicie rezultaty wizyty londyńskiej. Dzienniki podkreślają dobrą wolę Francji oraz niecierpliwość Niemiec. W razie niedojścia do skutku konferencji mocarstw winę za to poniosą wyłącznie Niemcy.

„Journal" zaznacza, że francuski plan rozbrojeniowy będzie posiadał widoki realizacji, o ile Anglja go poprze. Z obrad londyńskich wynosi wrażenie, że Anglja jest skłonna to uczynić.

Socjalistyczny „Populaire" stwierdza, że powodzenie konferencji rozbrojeniowej będzie zapewnione jedynie w razie całkowitej zgody pomiędzy Francja, Anglją, Ameryką a Niemcami. Jednakże niema podstaw do twierdzenia, że punkty widzenia Anglji i Ameryki z jednej strony a Francji z drugiej zostały uzgodnione.

„Excelsior" twierdzi, że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neu- [illegible] do Londynu w [illegible] [illegible] uzgodnienia.

LONDYN, 15. 10. Omawiając wizytę Herriota, prasa angielska stwierdza, że odmowa Niemiec wzięcia udziału w konferencji mocarstw w Genewie jest błędem dyplomatycznym i stara się skłonić Niemcy do zmiany stanowiska.

„Times" zaznaczy, że opór Niemiec tłumaczy się względami polityki wewnętrznej. Tem niemniej należy postawić pytanie, czy stanowisko Niemiec jest w zgodzie z ich prawdziwemi interesami. Odnosi się wrażenie, że Niemcy popełniły błąd, odmawiając udziału w konferencji jedynie z powodu miejsca obrad, na które już wyraziły zgodę trzy inne mocarstwa. Sympatje angielskie dla niemieckich żądań w dziedzinie równości zbrojeń mogą jedynie osłabnąć, gdy zapanują wątpliwości co do dobrej woli Niemiec i chęci współpracy z innemi mocarstwami nad konsolidacją pokoju w Europie. Wątpliwości te nie leżą w interesach Niemiec.

* * *

BERLIN, 15. 10. — Omawiając negatywną odpowiedź niemiecką na propozycję zwołania konferencji 4-ch mocarstw do Genewy „Vossische Ztg." pisze, że już wczoraj wieczorem zarówno w Berlinie, jak i w Paryżu i Londynie uważano konferencję za rozbitą.

„Boersen Ztg." zaznacza, że przyjęcie przez Niemcy Genewy, jako miejsca konferencji 4-ch mocarstw, równoznaczne byłoby z porzuceniem nowego kursu polityki zagranicznej, zapoczątkowanej wystąpieniem Niemiec z konferencji rozbrojeniowej.

W środę, dnia 19 października 1932 r. w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Leokadji z Izdebskich BRESSEL

w kościele parafjalnym w Grodźcu, o godzinie 8 z rana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy.

Siedmiu zbrodniarzy pod kluczem.

Trzem grozi stryczek.

We wsi Marjanki, pow. radomskiego, zamordowano 36-letniego Franciszka Rzepkę i zrabowano mu 2560 zł.

Po[illegible] dzielnie [illegible] się do pracy i mimo braka jakichkolwiek poszlak wykryła i aresztowała morderców.

Główną sprężyną zbrodni był szwagier zamordowanego Antoni Szot, lat 27, który uplanował zbrodnię wraz ze swym sąsiadem Józefem Kamińskim. Za pośrednictwem niejakiego Szymczyka z Białej Góry, pow. kozienickiego, zwrócili się do ustosunkowanych w świecie zbrodni w Warszawie Marji Piskowskiej i Anny Gliwkowej, które przysłały im zbirów: Władysława Olczaka, zwanego Czarnym Władkiem, karanego za rozbój 12-letnim więzieniem i Stanisława Ziomka, który przed 7 miesiącami opuścił więzienie.

Wszystkich zbrodniarzy policja aresztowała. Trzej z nich: Szymczak, Olczak i Ziomek zawisną prawdopodobnie na szubienicy.

POWRÓT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO WARSZAWY.

WARSZAWA, 15. 10. (wł.) Dziś rano powrócił z Wilna do Warszawy marszałek Piłsudski.

MANIFESTACYJNY P[illegible]B BEZROBOTNEGO.

100 tysięcy za trumną.

LONDYN, 15. 10. Z Belfastu donoszą, że przy udziale przeszło stutysięcznego tłumu odbył się pogrzeb niejakiego Samuela Baxtera, który zginął podczas rozruchów bezrobotnych.

Natychmiast po zakończeniu uroczystości pogrzebowych policja dokonała aresztowania 75-letniego przywódcy komunistycznego Tomasza Manna.

Zakomunikowano mu, że będzie mógł pozostać na terytorjum Irlandji jedynie w małej miejscowości Clogher.

Mann odmówił temu żądaniu i pod strażą policyjną został przewieziony do Londynu.

PRASA HITLERA ZAWIESZONA NA 5 DNI.

BERLIN, 15. 10. — Nadprezydent prowincji reńskiej wydał zarządzenia, na mocy którego wszystkie pisma narodowo - socjalistyczne w liczbie 9, wychodzące na terenie prowincji nie mogą się ukazywać przez 5 dni.

Zarządzenie to wydane zostało z powodu napastliwych artykułów przeciw rządowi Papena, drukowanych ostatnio przez prasę narodowo - socjalistyczną.

SENSACYJNA AFERA PRZEMYTNICZA.

ZNANI DZIAŁACZE ENDECCY, BYŁY ASPIRANT SŁUŻBY ŚLEDCZEJ I HOCHSZTAPLER SOSNOWIECKI NA CZELE BANDY PRZEMYTNICZEJ.

WARSZAWA, 15. 10. (PAT.) W związku z wykrytą w czerwcu br. bandą przemytniczą działającą na terenie Warszawy, Łodzi, Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, a składającej się ze znanych przemytników **Józefa Sala z Katowic, Nuty Pomeranc - Bluma z Sosnowca, Adolfa Sapera z Katowic** i innych, dochodzenia przeprowadzone przez straż graniczną dowiodły uczestnictwa w tej bandzie jeszcze następujących osób: żony Sali, Rozalji Salowej, **b. aspiranta policji Daniela Bachracha z Warszawy, Wacława Ciesielskiego** zamieszkałego w Tczewie, redaktora „Pielgrzyma" i znanego działacza endeckiego na Pomorzu **Gerharda Bonusza i Franciszka Gwiazdowskiego,** zamieszkałych w Pelplinie na Pomorzu, również znanych działaczy O. W. P. oraz **Moryca Weisberga**, zamieszkałego w Katowicach.

Banda ta zajmowała się przemytem z Niemiec jedwabi i wyrobów jubilerskich.

Z polecenia władz sądowych organa straży granicznej z Warszawy dokonały w dniach 13 i 14 października br. aresztowania Salowej, Bachracha, Ciesielskiego, Bonusza, Gwiazdowskiego i Weisberga, poczem wszyscy zostali osadzeni w więzieniu w Warszawie.

Wysoki komisarz Gdańska

MIANOWANY NA 6 TYGODNI.

GENEWA, 15. 10. — Rada ligi narodów na poufnem posiedzeniu postanowiła odroczyć do następnej sesji rady mianowanie wysokiego komisarza w Gdańsku. Tymczasem zaś na wniosek rządu polskiego i władz gdańskich rada mianowała duńczyka Helmera Rostinga, szefa biura wysokim komisarzem Gdańska do dnia 1 grudnia 1932 r.

Ze względu na kryzys gospodarczy, pensja wysokiego komisarza zmniejszona została o 10 procentów.

Kronprinz już się rządzi

LIST NIEPOCZYTALNEGO „REGENTA".

BERLIN, 15. 10. — Socjalistyczna „Rhenische Zeitung" donosi, że kronprinz już od pewnego czasu czuje się jakby regentem Rzeszy i próbuje wydawać nawet rozkazy rządowi Rzeszy.

Już po rozwiązaniu oddziałów szturmowych Hitlera, wystosował Fryderyk Wilhelm impertynencko-awanturniczy list do ministra Reichswehry Groenera. List ten pisany był w tonie ojca Wilhelma i w razie opublikowania go urósłby, zdaniem dziennika, do wielkiego skandalu europejskiego.

Niepoczytalnego kronprinza musiał uspokoić osobiście Hindenburg.

Z CZĘSTOCHOWY DO BUDAPESZTU

BUDAPESZT, 15. 10. (wł.) Ojciec Pius Przeździecki i Klemens Izdebski przybyli wczoraj z Częstochowy do Budapesztu celem wzięcia udziału w wielkim kongresie katolików węgierskich. Goście przyjęci byli i powitani uroczyście na dworcu przez przedstawicieli węgierskich organizacyj katolickich.

PREMJE P. K. O.

WARSZAWA, 15. 10. Odbyło się w pocztowej kasie oszczędności losowanie książeczek P. K. O. na premjowane wkłady oszczędnościowe. Premje w wysokości zł. 1000 padły na następujące numery książeczek: 2849 3242 5269 5363 5689, 7138, 10838, 11941, 14967 15342, 15568 15574 16055 17368 17717 22658 31264 31412 31877 33592 36923 37201 37867 37929 39526 39547 39661 41848 42217 43155 44728 44896 46059 46668 i 19017.

KŁOPOTY Z MINISTREM.

WIEDEŃ, 15. 10. — Według doniesień z Bukaresztu wbrew oświadczeniu premjera Voevoda, jakoby między nim a min. Titulescu ujawniła się na wczorajszej audjencji u króla pełna zgodność poglądów — obaj mężowie stanu obstają przy swoich poglądach na sprawę rokowań z Sowietami.

Nie jest wykluczone, że Titulescu odmówi przyjęcia teki ministra spraw zagranicznych. Sytuację komplikuje przytem fakt, iż Titulescu cieszy się poparciem króla Karola.

LOT KPT. KARPIŃSKIEGO.

TEHERAN, 15. 10. (wł.) Dziś o godz. 10 kpt. Karpiński wystartował do Bagdadu, żegnany przez sfery wojskowe perskie, członków poselstwa polskiego oraz kolonji polskiej.

Z pism i depesz

TORTURY ARESZTOWANYCH PRZEZ GPU.

Władze sowieckie w Kijowie i Charkowie urządziły szereg rewizyj w poszukiwaniu walut i kosztowności. Liczba aresztowanych w tych miastach wynosi około 450 osób. Aresztowani przebywają w takiej ciasnocie, że muszą bez przerwy stać, przyczem wobec braku pożywienia przechodzą straszne cierpienia.

Część aresztowanych została uwięziona w lokalu GPU., gdzie poddawana jest torturom przez specjalną komisję śledczą.

PAPIEŻ WYJEDZIE Z RZYMU.

Włoskie dzienniki „Secolo", „Sera" i „Ambrosiano" donoszą, iż z końcem bieżącego miesiąca Ojciec św. wyjedzie z Rzymu i uda się do Medjolanu.

Prałaci dworu watykańskiego wyjechali już do Medjolanu, aby przygotować tam program wizyty namiestnika Chrystusowego.

Wyjazd papieża do Medjolanu stanie się ważnem zdarzeniem historycznem. Będzie to bowiem pierwsza podróż, odbyta przez dotychczasowego „więźnia Watykanu" od r. 1870.

Przyjazd Ojca św. do Medjolanu przybierze formy wielkiej uroczystości. Papieżowi towarzyszyć będzie wielu kardynałów oraz wszyscy -wysocy dostojnicy dworu watykańskiego.

53 ADWOKATÓW W OBRONIE ZLIKWIDOWANEJ PPS. LEWICY.

Głośna sprawa likwidacji PPS.-lewicy podczas ogólnopolskiego zjazdu tego stronnictwa w Łodzi znajdzie swe zakończenie na rozprawie sądowej, wyznaczonej na dzień 8 listopada przed łódzkim sądem okręgowym.

Aresztowano wówczas 150 delegatów, których następnie poprzydzielano sądom, stosownie do ich miejsca zamieszkania, tak, że przed sądem łódzkim stanie tylko 36 członków zlikwidowanego stronnictwa.

Oskarżonych bronić będzie aż 53 adwokatów, w tem 20 z urzędu. Powołano kilkuset świadków, którzy badani będą grupami, tak, że proces potrwa około dwu tygodni.

ŻONA CHCE OKUPIĆ WINY MĘŻA.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, w dniu wczorajszym do wiceprokuratora sądu okręgowego w Wilnie, prowadzącego dochodzenie w sprawie sprzeniewierzeń popełnionych przez Ludwika Uniechowskiego, zgłosiła się żona zmarłego .

W rozmowie z prokuratorem p. Uniechowska oświadczyła, że zamierza pokryć wszystkie straty jakie PCK. poniósł naskutek sprzeniewierzenia jej męża.

Dochodzenie w sprawie ustalenia wysokości strat poniesionych przez PCK. nie zostało jeszcze zakończone, lecz ma to nastąpić już w najbliższych dniach.

POD ZARZUTEM OSZUSTWA I USIŁOWANIA MORDERSTWA.

W Poznaniu aresztowano urzędnika krajowego towarzystwa ubezpieczenia ogniowego Weyrenthera, który dopuścił się oszustwa na szkodę tej instytucji w wysokości 200 tysięcy złotych.

Wykorzystując fakt, że towarzystwo wypłacało gratyfikację swym agentom, zależnie od wysokości ubezpieczonych sum, podrabiał podpisy agentów i, na tej podstawie, pobierał z kasy odpowiednie kwoty, przywłaszczając je sobie. Prócz zarzutu fałszowania podpisów i popełnienia oszustwa, Weyrenther oskarżony jest również o krzywoprzysięstwo i usiłowanie zamordowania jednego z członków swej rodziny.

S[illegible]RZYŁA 10.000 MAŁŻEŃSTW.

W miejscowości Presilico wKalabrji (Włochy) zmarła w tych dniach najsłynniejsza w całym kraju pośredniczka w kojarzeniu małżeństw E. Pistoni.

Liczba skojarzonych przez nią małżeństw dochodzi do fantastycznej cyfry 10.000, przyczem zakres działalności tej pośredniczki rozciągał się głównie na gminy wiejskie, których stosunki znała ona na wylot.

WRÓŻKA — JAKO BEZROBOTNA PRACOWNICA UMYSŁOWA.

W stołowni dla bezrobotnych pracowników umysłowych w Warszawie, otrzymuje obiady pewna wróżka, która zgłosiła się jako bezrobotna.

Wogóle wśród wróżbitów, jasnowidzących, kabalarek, chiromantów, psychografologów itp. których namnożyło się w stolicy co niemiara — panuje obecnie zastój. Nie pomagają obniżki cen i zachęty, że już za 50 groszy można niechybnie uchylić zasłony przyszłości.

Czy jadasz śniadanie przed pójściem do szkoły?

50 proc. dzieci odpowiada -- nie.

— Czy jadasz w domu śniadanie przed pójściem do szkoły?

Takie było pierwsze pytanie, skierowane do dzieci szkół powszechnych w Warszawie w ankiecie przeprowadzonej przed kilku miesiącami przez p. Halinę Krahelską z ramienia instytutu spraw społecznych.

Na zapytanie to odpowiadały tylko dzieci bezrobotnych rodziców, dla których sprawa ta nie jest tak oczywista, jak dla dzieci, żyjących w normalnych warunkach.

Jakie były odpowiedzi?

Na 2279 dzieci — blisko 50 proc., bo 1105

nie jada w domu śniadania przed pójściem do szkoły.

Część dzieci (258) podała, że „czasem" dostają śniadanie — reszta (847) stale bez śniadania wychodzi z domu.

Te same dzieci, zapytane o kolację, oświadczyły, że w 547 wypadkach — 24 proc., kolacji nie dostają w domu, niektóre (171) dostają ją „czasem".

Jedynym stałym posiłkiem tych biednych dzieci

były obiady, otrzymywane w świetlicach rady szkolnej m. st. Warszawy.

Gdy jednak porównano stan rzeczy w Warszawie, Łodzi i Kielcach, okazało się, że stosunkowo jeszcze najlepiej odżywiane są dzieci warszawskie, a to dzięki skuteczniejszej pomocy społecznej. W pierwszym rzędzie dzięki obiadom, dostarczanym przez radę szkolną (komitet dożywiania) i związek obywatelskiej pracy kobiet w Warszawie. Dzieci warszawskie otrzymują w szkołach oprócz śniadania (mleko i bułki) także obiady, częściowo mięsne, czego niema w Łodzi i Kielcach.

Warszawa, jej społeczeństwo przyczyniło się do tego stosunkowo lepszego wyniku swa ofiarnością w roku ubiegłym — nie znaczy to jednak, by zrobiło już wystarczająco dużo dla złagodzenia nędzy dziecięcej....

Eter truje wieś.

PLAGA ETEROMANJI SZERZY SIĘ W WOJEWÓDZTWIE KIELECKIEM.

Z różnych stron kraju nadchodzą niepokojące wieści o masowem eteryzowaniu się ludności wiejskiej.

W ziemi kieleckiej, na Śląsku, w Lubelszczyźnie, Małopolsce i Wołyniu całe niemal wsie objęte zostały anodynowym nałogiem. Lekarze sanitarni, którzy odwiedzali wsie w tych okręgach — stwierdzają, że zwłaszcza w soboty i w niedziele całe rodziny pogrążone są w stanie zupełnego odurzenia. W izbach unosi się ostra woń eteru, małe dzieci płaczą, pozbawione opieki, bo, jak stwierdzono w wielu wypadkach, zgubnemu niszczącemu organizm nałogowi oddają się

w pierwszym rzędzie kobiety.

Rzecz charakterystyczna. Nałóg ten objął okolice zamieszkałe przez ludność bardzo ubogą i zacofaną kulturalnie.

Ostatnio aresztowano w Lemkowszczyźnie (Gorlice — Małopolska) kilku trucicieli, którzy dostarczali ludności wiejskiej eter. W miejscowym żargonie ludności ruskiej eteh nazywa się

„kropka".

W czasie badania aresztowani zeznali, że eter jest w części pochodzenia zagranicznego, przemycany do Polski — częściowo zaś dostarczany był przez nieuczciwe drogerje, które nie mają prawa sprzedawać eteru bez recepty lekarskiej.

Badanie ognisk eteromanji w **powiecie częstochowskim** doprowadziło w swoim czasie do wykrycia

wielkiej afery w częstochowskiej fabryce eteru.

Afera ta wkrótce znajdzie się w sądzie. Fabrykanci oskarżeni są o produkowanie znacznie większej ilości eteru, niż to wykazywano w sprawozdaniach do władz zdrowia. Eter z nadprodukcji wędrował do okolicznych powiatów.

* * *

Jeden z wybitnych lekarzy, zapytany co sądzi o eteromanji odrzekł:

— Świat lekarski z żywem zaniepokojeniem obserwuje to zjawisko. Eter, który w hurcie nie jest o wiele droższy od spirytusu — ma działanie daleko szybsze i silniejsze.

Kieliszek eteru działa tak, jak 6 kieliszków wódki.

Powoduje on szybkie porażenie systemu nerwowego. Nasi koledzy w okolicach objętych eteromanją stwierdzają bardzo często

wypadki zbiorowej histerji.

* * *

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie władze skarbowe i straż graniczna występują do stanowczej walki z przemytnikami eteru.

W walce tej wezmą także udział wojewódzkie urzędy zdrowia oraz organizacje społeczne, działające wśród ludności wiejskiej na terenach zagrożonych wyniszczeniem ludności.

Wzrost stanu zatrudnienia

w woj. kieleckiem.

W hucie szklanej „Stradom" w kieleckiem, którą objęła spółdzielnia robotnicza, uruchomiono piec i w najbliższych dniach znajdzie tam zatrudnienie około 170 robotników.

Zakłady przemysłowe „Sitkówka", naskutek interwencji inspektora pracy, zwiększyły załogę do 260 robotników, dzięki zastosowaniu zmian przy piecach wapiennych i w kopalniach.

Cukrownia „Łubry" wprowadziła czwartą zmianę w okresie kampanji buraczanej, dzięki czemu uzyska pracę przeszło 800 robotników.

W związku z uruchomieniem cukrowni „Włostów" i „Częstocice" przyjęto do pracy około 2000 robotników na 2 miesiące.

W Końskich uruchomiono nowowybudowaną fabrykę lemieszy, w której znalazło pracę kilkudziesięciu robotników.

W okręgu kieleckim, w związku z polepszeniem konjunktury w przemyśle garbarskim, wszystkie prawie garbarnie są czynne i w przemyśle tym niema bezrobocia.

Komedja sądowa w Moskwie

O co oskarżono biskupa Domiciana.

W uzupełnieniu krótkiej telegraficznej wiadomości z Moskwy w sprawie procesu biskupa Domicjana, zupełnie zniekształcającej istotny charakter procesu, podajemy tu garść szczegółów tej niebywałej nawet na stosunki bolszewickie komedji sądowej. Biskup Domicjan (Gorochow) oskarżony był nie o zniepráwienie nieletnich, lecz o kontrrewolucję i walkę przeciwko kołchozom. Akt oskarżenia zarzuca biskupowi ponadto jego kontrrewolucyjną działalność za czasów dawnych, gdyż przed wojna był porucznikiem armji carskiej, a podczas wojny domowej walczył w szeregach białej armji. Z chwilą objęcia w 1928 roku djecezji prawosławnej w Warszawie, nie przestał być niebezpiecznym kontrrewolucjonistą w sutannie. Prasa sowiecka jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy zapowiedziała skruchę biskupa, który rzekomo miał się przyznać do wszystkich zarzuconych mu zbrodni. Zapowiedź ta jednak tym razem nie ziściła się, gdyż biskup Domicjan oświadczył, iż po dzień dzisiejszy pozostaje wrogi kołchozom, a wiernych pouczał o tem, że życie w kołchozach uniemożliwia przestrzeganie praktyk religijnych.

Wówczas GPU. wysunęło jako świadków najbliższych pomocników biskupa — duchownych Pitrowskiego i Antipowa, którzy początkowo mieli figurować w procesie również w charakterze oskarżonych, lecz swe zwolnienie uzyskali, zgadzając się na odegranie zleconej im przez GPU roli.

Piotrowski oświadczył, że dopiero teraz otworzyły mu się oczy na istotne znaczenie kultu, któremu służył przez szereg lat, teraz poznał prawdę i chce szczerze odpokutować to, że przez tyle lat „oszukiwał lud", a jako dowód swej szczerości zerwał z siebie łańcuch ze srebrnym krzyżem, rzucił na podłogę pod nogi biskupa przy burzliwych oklaskach „publiczności".

Tę samą profanację wykonał następnie drugi „nawrócony batjuszka" Antipow.

Oskarżony biskup płacząc, poprosił sąd o pozwolenie na podniesienie sprofanowanych krzyży. Sąd milczał. Wówczas biskup ukląkłszy, pocałował i podniósł krzyże. Jak wiadomo, biskup Domicjan został skazany na 8 lat więzienia ze ścisłą izolacją.

WALKA RYBAKA Z KARPIEM OLBRZYMEM.

Pewien rybak złowił w Elbent w Normandji na wędkę, po uporczywej walce, podczas której sam został wciągnięty do wody, olbrzymiego karpia, ważącego 39 kilo i 400 gramów.

Militaryzacja społeczeństwa niemieckiego.

Pod hasłem odwetu.

Znany jest w opinji polskiej memorjał rządu polskiego w sprawie rozbrojenia moralnego, złożony przed rokiem lidze narodów. Zasadnicze wytyczne memorjału, stanowiące kamień węgielny i punkt wyjścia dla pracy nad porozumieniem i zbliżeniem narodów, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie zagranicą i stały się przedmiotem obrad genewskich. Charakterystycznem jest, **że jedynym niemal krajem, w którym wysunięte przez Polskę hasła uzbrojenia moralnego nie znalazły żadnego odźwięku w opinji publicznej i w prasie, są Niemcy.** Wniosek Polski pominięty tam został prawie zupełnem milczeniem, a jeśli z obowiązku kronikarskiego o nim wspomniano, to nie omieszkano wzmianki zaopatrzyć w ironiczne i złośliwe uwagi.

Jaka jest tego przyczyna? Oto fakt, że wniosek Polski utrafił w słabą stronę Niemiec, zmierzających w całej swojej akcji na wewnątrz i na zewnątrz do przeciwieństwa tego, co rozumiemy pod „rozbrojeniem“ moralnem, mianowicie — właśnie do „uzbrojenia“ moralnego całego swego społeczeństwa i narodu.

Przypominamy sobie, że zasadniczą tezę memorjału polskiego stanowi podkreślenie konieczności międzynarodowego dążenia do usypokojenia umysłów po przez młodzież i szkołę, przez prasę, przez teatr i kino, przez wreszcie przepisy prewencyjne w ustawodawstwie.

Musimy zdać sobie sprawę w Polsce z tego, jak w przytoczonych powyżej dziedzinach przedstawia się **stan** rzeczy i umysłów w obecnych Niemczech.

A więc najpierw młodzież i szkoła. Zacznijmy od szkół najniższych — powszechnych. Wystarczy przykład tygodni ostatnich. Odbyły się manewry „reichswehry“ między Berlinem a granicą polską, odbyły się podobne manewry korpusów stacjonowanych w Saksonji i na paru innych terenach. Niespotykanym chyba nigdzie objawem jest fakt, **że na czas manewrów dzieci szkół powszechnych zwolnione zostały specjalnie od nauki szkolnej i pod wodzą swoich nauczycieli wymaszerowały na pola manewrów,** aby od mło du napawać się zachwytem dla tężyzny żołnierza niemieckiego i przyszłych jego zadań. W prasie pojawiły się z entuzjazmem witane fotografje, przedstawiające dzieci niżej lat 10, w stalowych hełmach, przy armatach i karabinach maszynowych, w komitywie z żołnierzami „reichswehry“. Artykuły korespondentów, delegowanych na manewry, podnosiły z zadowoleniem fakt zbliżenia się całego społeczeństwa, od dzieci poczynając, do armji, co **„przyczynić się winno do wzrostu i rozwoju myśli pogotowia zbrojnego w całem niemieckiem społeczeństwie“.**

Przejrzymy zkolei **podręczniki szkolne dla szkół średnich,** zwłaszcza z dziedziny historji, geografji i t. p., przeczytajmy tendencyjne ustępy na tle stosunków słowiańsko-niemieckich, czy francusko-niemieckich przerzućmy opis wielkiej wojny i jej następstw, a łatwo zorjentujemy się, jaki cel przyświeca ich autorom. Nic dziwnego, że rozpolitykowana młodzież szkolna odbywa własne zjazdy pod hasłem odwetu, że tłumnie obsyła zgromadzenia partyj politycznych, że na ostatnim zjeździe młodzieży hitlerowskiej w Berlinie znalazły się nawet dzieci od lat 6 w kompletnym rynsztunku „hakenkreuzlerów“!

A co dzieje się na uniwersytetach? Zdecydowana większość młodzieży akademickiej znajduje się pod absolutnym wpływem organizacyj politycznych radykalno-prawicowych, dysze nienawiścią do cudzoziemców, nie dopuszcza do głosu na katedrach profesorów „podejrzanych“ o nastroje liberalniejsze lub pacyfizm, przyłącza się do marszów ulicznych ze śpiewem na ustach „Siegreich werden wir Frankreich schlagen“. Co gorsza, w każdym prawie uniwersytecie w Niemczech znajdzie się dzisiaj w programie wykładów, na tym czy innym wydziale, temat z zakresu czy to prawa międzynarodowego, czy historji lub ekonomji, który również niektórym członkom ciała profesorskiego daje sposobność do głoszenia ex cathedra doktryny rewanżowej, mistyki urojonych krzywd niemieckich i ideologji „Herrenvolku“.

Poświęcimy teraz słów parę **prasie niemieckiej.** Dłuższe obserwacje pozwalają na sformułowanie zdania, **że tak podżegającej, zakłamanej i rozpolitykowanej prasy, jak niemiecka — nigdzie dzisiaj niema na świecie.** Zarówno preparowanie wiadomości, jak i kształtowanie mentalności czytelników w artykułach wstępnych nosi wybitną cechę rozmyślnego podniecania i denerwowania umysłów celem utrzymania ich w stanie ciągłego pogotowia, stałego uzbrojenia moralnego. **„Dyktat wersalski“, „otwarte krwawiące rany na wschodniej granicy“, męczeńska mniejszość niemiecka w zrabowanych częściach Niemiec“, okrucieństwa francuskie“,** to są stałe „schlagworty“, powtarzające się dzień w dzień w każdem wydaniu. To też przy niemieckiej tresurze i dyscyplinie doszło obecnie do niebywałego wprost zakłamania opinji społeczeństwa przez prasę. Na tym podkładzie każde nowe kłamstwo trafia na grunt podatny i wywołuje pożądaną psychiczną reakcję.

Zwróćmy uwagę dalszą **na teatr i kino.** Nie przebrzmiały jeszcze w opinji echa granej w Berlinie i na prowincji sztuki teatralnej antypolskiej **na tle „pożaru nad granicą“,** a już w dziedzinie kinematografji przynosi półrocze ostatnie cały szereg filmów produkcji niemieckiej, których celem głównym jest „krzepienie serc“, czy to wspominaniem dawnych triumfów wojennych, czy też wywoływaniem nastrojów wrogich w stosunku do zagranicy. W każdym tego rodzaju filmie znajdują się butne marsze i defilady armji ze staremi sztandarami i zaktualizowane tyrady postaci historycznych, wywołujące oklaski i pożądany entuzjazm umysłów na widowni. Widzowie opuszczają kino **„uzbrojeni moralnie“ w nowy zapas szowinizmu narodowego,** który na drugi dzień podtrzyma prasa, a za parę dni wzmoże nowy film.

Nie należy więc dziwić się, że polski projekt zamieszczenia w prawie karnem sankcji za nawoływanie publiczne do wojny zaczepnej, tak jak to przewiduje art. 113 nowego polskiego kodeksu karnego, przyjęty został w prasie niemieckiej z drwinami pod adresem Polski, albo też zupełnie zignorowany.

T. B.

Jeszcze jeden sukces Polski

na terenie międzynarodowym.

W ślad za zwycięstwami Polaków zagranicą na różnych polach życia zbiorowego, dochodzi jeszcze jedno, niemniej ważne, bo zwycięstwo natury gospodarczej.

Dowiadujemy się, że jedna z najruchliwszych fabryk w Polsce, produkująca gilzy, otrzymała w ostatnich tygodniach z kilku krajów zachodnich i kolonij zamorskich większe zamówienia na swe wyroby. Jak nas informują, jest to owoc kilkuletnich zabiegów, energicznej propagandy i zasługa wyjątkowej wartości wyrobów, których zagranica nie posiada.

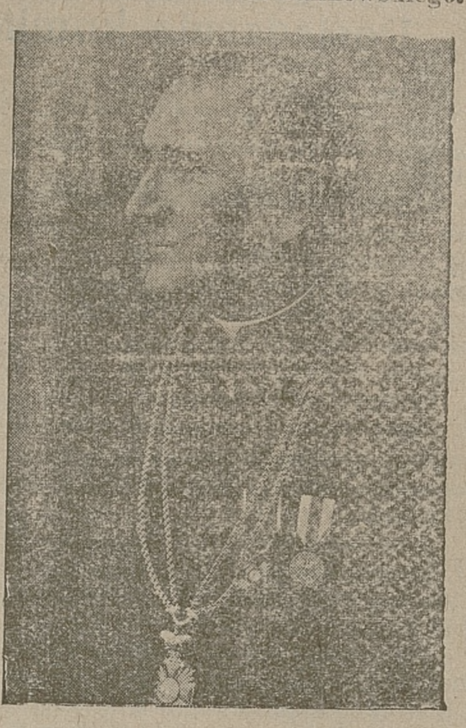
Niezmiernie nas cieszy, iż polski wyrób nietylko przeciwstawił się, lecz w krótkim czasie zwyciężył zarówno wiekowe tradycje, jak i zakorzeniałe przyzwyczajenie palaczy zachodnich.

Gilza polska wzięła górę nad uprzywilejowanym zagranicą papierosem bezustnikowym, rugując go prawie zupełnie z obiegu.

Przemysł tytoniowy zagraniczny, aby nie dopuścić do opanowania rynku tamtejszego przez gilzy polskie, obniżył ceny papierosów bezustnikowych do minimum. I cóż się stało? Otóż palacze w lot pochwycili korzyści, jakie mogą osiągnąć dzięki zastosowaniu do tych papierosów naszych gilz. Kupują oni teraz np. sto papierosów bezustnikowych najtańszych i przerabiają je w naszych gilzach. Korzyści z tego płynące są potrójne. Zyskują oni przy tym minimalnym wydatku podwójną ilość papierosów, zyskują na aromacie i smaku papierosa i oszczędzają zdrowie. Wiadomo bowiem ogólnie, że po zastosowaniu ostatnich wynalazków z dziedziny chemji i medycyny gilzy Dwuwatki i Preparowatki fabryki Sokół w Warszawie działają nietylko w kierunku odnikotynizowania lecz i w kierunku uszlachetniania smaku i aromatu najtańszego nawet tytoniu.

Ingres nowego proboszcza w Sosnowcu

ks. kanonika Teofila Jankowskiego.



Wczoraj wieczorem przybył do Sosnowca nowy proboszcz ks. kanonik Teofil Jankowski. Nowego proboszcza witał na dworcu komitet obywatelski oraz licznie zebrani przedstawiciele miejscowej ludności.

Właściwa uroczystość odbędzie się dziś przy kościele parafjalnym.

W dniu dzisiejszym cała ludność katolicka witać będzie uroczyście swego nowego duszpasterza.

Zbiórka organizacyj wyznaczona jest na godz. 9 m. 30, przy ul. Mościckiego. Przejście ks. proboszcza z plebanji do kościoła nastąpi o godz. 10. Po powitalnych przemówieniach i uroczystem wprowadzeniu do kościoła o godz. 11 odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Październik 16 Niedziela

Dziś Gawła op.
Jutro. Łucyny
Wschód słońca; 6.4
Zachód słońca 4.55

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 16 października

10.00. Naboż. z Krak. 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Urz. kom. P. I. M. 12.45. Poranek symf. z Filh. Warszawskiej. 14.00. Kom. roln. 14.05. Porady weterynaryjne. 14.25. Muzyka ze Lwowa. 14.40. Co słychać, o czem wiedzieć trzeba. 15.00. Muzyka ze Lwowa. 16.00. Co się dzieje na świecie. 16.13. Strażnik piramid. 16.25. Płyty. 16.40. Kom. Zw. Pracown. Gmin wiejskich. 16.45. Kącik językowy. 17.00. Koncert solistów. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 18.55. Rozmaitości. 19.20. Kom. Tow. Zach. do Hod. koni w Polsce. 19.25. Zrzędność i przekora. 20.00. Koncert popul. 20.55. Wiad. sport. 21.05. D. c. koncertu. 22.00. Muzyka tan. 22.55. Urz. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 16 października

10.30. Naboż z kościoła N. M. P. w Wielkich Piekarach. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. następny. 12.10. Tr. z Warsz. 14.05. Święty Franciszek z Asyżu odnowicielem ducha religijnego. 14.25. Tr. z Warsz. 16.25. Intermezzo muz. 16.45. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka tan. 18.55. Rozmaitości. 19.05. Intermezzo muzyczne. 19.25. Tr. z Warsz. 20.55. Wiad. sport. 21.05. Tr. z Warsz. 22.00. Program na dz. nast. 22.05. Kom. sport. 22.10. Tr. z Warsz. 23.00. Muzyka tan.

Akcja pomocy bezrobotnym w Zagłębiu.

Posiedzenia komitetu powiatowego do spraw bezrobocia.

Wobec zbliżającej się zimy, komitet powiatowy do spraw bezrobocia postanowił wznowić swą działalność.

W związku z tem onegdaj w gmachu starostwa w Będzinie odbyło się zebranie, w którem wzięli udział liczni przedstawiciele: przemysłu, samorządu, szkolnictwa, wojskowości oraz różnych instytucyj i organizacyj.

Przewodniczył zebraniu starosta **J. Boxa,** który jednocześnie szerzej omówił sprawę wznowienia i prowadzenia dalszej akcji pomocy bezrobotnym.

Komitet przedewszystkiem zwróci baczną uwagę, aby akcją objęci byli wszyscy bezrobotni, którzy utracili prawo do zasiłków.

Bezrobotni otrzymywać będą: **kartofle, węgiel, mąkę, chleb, cukier** i t. p. Na kupno kartofli komitet otrzyma z funduszu państwowego 70 tysięcy złotych.

Część kartofli została już zakupiona. Cukier i węgiel nadeśle centralny komitet.

Niezależnie od tego miejscowi przemysłowcy zadeklarowali na ten cel 1300 ton węgla.

Dziś trudno szczegółowo określić ilu bezrobotnych będzie korzystało z pomocy komitetu, należy jednak przypuszczać, że będzie ich **około 48 tysięcy osób.**

Na zebraniu omawiano również sprawę dożywiania młodzieży szkolnej. Inspektor szkolny **Luchowiec** w swojem przemówieniu wspomniał, że liczba dzieci szkolnych, które potrzebują pomocy wzrosła o 3000.

Należy więc zwrócić uwagę na młodzież szkolną i przyjść im z pomocą, tak, jak to uczyniono w roku ubiegłym.

Następnie przedstawiciele poszczególnych komitetów lokalnych omawiali pokrótce, co który komitet już zrobił i w jaki sposób dalszą akcję zamierza prowadzić. O sprawach tych między innemi mówił przedstawiciel komitetu pomocy bezrobotnym w Niwce inż. Krupicki, który między innemi zaznaczył że komitet niwecki udzielił bezrobotnym zasiłki, lecz z warunkiem, że każdy z nich musiał to odrobić przy różnych robotach miejskich.

W związku z tem oświadczeniem inż. Krupickiego wyłoniła się dłuższa dyskusja, w czasie której wypowiedziano się, aby podobną metodę można było zastosować w innych gminach i miastach. W rezultacie na wniosek dr. Rydera uchwalono, aby metodę odrabiania przez bezrobotnego otrzymanego zasiłku zastosować w innych miejscowościach z warunkiem, że czynione to będzie w miarę możliwości.

Należy jednocześnie dodać, że protektorat nad pow. komitetem pomocy bezrobotnym objął ks. biskup Kubina.

Do pow. komitetu wykonawczego wchodzą: starosta J. Boxa, jako przewodniczący, dyr. Przedpełski, dr. Ryder, poseł Madeyski, poseł Konieczko, radca Janik, dyr. Dittrich i przedstawiciele miast: Sosnowca, Dąbrowy, Będzina i Czeladzi.

OGÓLNA.

ZMIANA OKRĘGU DLA PRAKTYCZNYCH EGZAMINÓW NAUCZYCIELSKICH.

Po zniesieniu powiatu oświęcimskiego, który należał do sosnowieckiej komisji egzaminacyjnej, władze szkolne przegrupowały rejon egzaminów praktycznych, dla nauczycieli szkół powszechnych i przyłączyły z powrotem powiat zawiercki do komisji sosnowieckiej.

Obecnie więc do tej komisji należy powiat będziński, zawiercki i chrzanowski z cyfrą około 1800 nauczycielstwa.

Prezesem państwowej komisji egzaminacyjnej jest dyrektor Wł. Mazur, zastępcą dyrektor Ant. Zięba z Dąbrowy. W skład członków komisji egzaminacyjnej, prócz wszystkich inspektorów szkolnych z urzędu wchodzi około 30 osób: kierowników szkół powsz., dyrektorów szkół średnich i nauczycieli szkół średnich i seminarjów.

(o) **Popieranie przemysłu krajowego.** Ministerjum oświaty na podstawie zażalenia ze strony izby przemysłowo—handlowej w Warszawie zaleciło do ćwiczeń cielesnych używać butów wyrobu krajowego, a nie zagranicznych, np. Batty itp.

(o) **Zniżka ceny kolejowych biletów wycieczkowych.** Jak wiadomo, koleje polskie wprowadziły t. zw. bilety wycieczkowe, dzięki którym ludność miast korzystać mogła na bardziej uczęszczanych szlakach turystycznych ze znacznych zniżek. Dotychczas cena biletów ustalona była według taryfy podmiejskiej, która jest niższa o 25 proc. od taryfy normalnej. Obecnie od 1 listopada rb. począwszy cena biletów wycieczkowych będzie obliczana według taryfy normalnej ze zniżką 33 i jedna trzecia proc. w każdą stronę. Pozatem ministerjum komunikacji zarządziło, by bilety te mogły być wydawane bez względu na odległość, a nie jak dotychczas tylko na odległość do 150 km.

Bilety wycieczkowe wydawane są w soboty i dni przedświąteczne, w niedziele i święta, oraz od godz. 12 w piątek przed świętami Wielkanocnemi, przed Zielonemi Świątkami i przed świętami Bożego Narodzenia.

Oświadczenie.

W dniu 2 października b. r. podałem do publicznej wiadomości
fakt, że w obliczu rozpowszechnianego w Zagłębiu oszczerczego pisma P.
O. W., dotyczącego mej działalności w okresie b. Zarządu przymusowe-
go austryjackich władz okupacyjnych w Sosnowieckiem Tow. Kopalń
węgla w Zagórzu, zwróciłem się do Prezesa Rady Powiatowej B. B. W.
R. z prośbą o powołanie do osądzenia tej sprawy specjalnego Sądu oby-
watelskiego, przyczem równocześnie oddałem do tegoż dyspozycji mój
mandat członka Rady Powiatowej B. B. W. R. Zagłębia Dąbrowskiego
do czasu zapadnięcia wyroku powyższego sądu.
Prezes Rady Powiatowej B. B. W. R. przyjął do wiadomości sta-
nowisko moje w sprawie złożenia przeze mnie mandatu członka ple-
num Rady Pow. B. B. W. R., oraz przychylił się do mej prośby w
sprawie powołania sądu obywatelskiego.
Jednocześnie nadmieniam, że — pragnąc ułatwić sądowi wy-
robienie sobie możliwie objektywnego poglądu na całość sprawy, oraz
możliwie niekrępowane dojście do prawdy i wydanie sprawiedliwego
wyroku — zwróciłem się w dniu dzisiejszym jako dyrektor Kasy Cho-
rych do mej Władzy przełożonej z prośbą o zezwolenie mi na niepełnie-
nie funkcyj dyrektora do czasu wydania wyroku przez sąd powyższy.

MICHAŁ WĄSOWICZ
em. major W. P. i Dyrektor Kasy Chorych.

Sosnowiec, dnia 15. X. 1932 r.

Ośrodek muzyczny dla szkół powszechnych w Sosnowcu.

PIĘKNA INICJATYWA MAGISTRATU SOSNOWIECKIEGO.

Magistrat sosnowiecki, a w szczególności wydział szkolny przy magistracie, doceniając znaczenie muzyki w szkołach powszechnych, która bezwątpienia odgrywa dużą rolę wychowawczą młodzieży, postanowił zorganizować ośrodek muzyczny dla wszystkich szkół powszechnych.

Myśl zorganizowania tego ośrodka powstała dzięki ostatniej, bardzo wydatnej pracy na tem polu w szkole nr. 4 (Praussa), gdzie zorganizowany został chór i orkiestra symfoniczna.

Orkiestrę prowadzi p. Głowania, który dzięki swej nieutrudzonej pracy w krótkim stosunkowo czasie zdołał osiągnąć zdumiewające wyniki. Młodzież z zapałem garnie się do orkiestry, odbywa lekcje i ćwiczy się w grze, poświęcając niejednokrotnie wszystkie inne pozaszkolne przyjemności. Jest to objaw bardzo pocieszający. Świadczy on bowiem o dużem poczuciu piękna i zamiłowaniu do muzyki młodzieży.

Szybki rozwój orkiestry w szkole Praussa stał się tą bezpośrednią przyczyną powzięcia zamiaru zorganizowania ośrodka muzycznego.

Według zakreślonego już w ogólnych zarysach planu, w niedługim czasie, z pośród uczniów i uczenic wszystkich szkół powszechnych, wybrany zostanie najlepszy materjał do orkiestry i chóru, poczem odbywać się będą próby.

Stały lokal ośrodka muzycznego, który nazwany będzie imieniem Fryderyka Chopena, mieścić się będzie w szkole Praussa nr. 4, przy ul. prez. Mościckiego. Kierownictwo chóru obejmuje p. Królikowski. W niedługim czasie projektowane jest urządzenie koncertu poświęconego twórczości Chopena. Koncert ten ma się odbyć w podczas „dni szopenowskich". Prócz tego projektowany jest koncert poświęcony Moniuszce i innym polskim kompozytorom.

Koncerty te, które będą miały nazwę „poranków muzycznych", odbywać się będą w niedziele przed południem. Każdy koncert, na wzór podobnych koncertów — poranków, urządzonych co czwartek dla młodzieży szkół średnich w filharmonji warszawskiej, poprzedzony będzie specjalnie przygotowaną prelekcją o komporzytorze i jego twórczości.

Już zgóry można przewidzieć, że poranki te cieszyć się będą dużem powodzeniem. Jednocześnie podkreślić należy, że wywrą one bardzo dodatni wpływ na młodzież, w szkołach powszechnych, która dotychczas nie miała okazji poznać się bliżej z muzyką i odczuć jej piękna.

Napad rabun[illegible] na sklep konfekcyjny [illegible]nowcu.

JEDEN Z NAPASTNIKÓW ZOSTAŁ SCHWYTANY, DWUCH ZBIEGŁO.

Onegdaj około godz. 1 popoł. do sklepu konfekcyjnego **Szmula Jachimowicza,** przy ul. Modrzejowskiej 26 w Sosnowcu, przyszło 3-ch nieznanych mężczyzn, żądając pokazania ubrania.

Właściciel spełnił szybko życzenie gości, pokazując im kilka garniturów. Rozpoczęło się mierzenie, później targ.

W pewnym momencie, kiedy prócz trzech nieznanych mężczyzn i właściciela, w sklepie nie było nikogo, rzucili sie oni na Jachimowicza, chcąc go obezwładnić, a później zabrać przymierzone garnitury. — Kupiec nie stracił przytomności umysłu i począł wzywać ratunku. — Do sklepu wbiegło kilka osób, zwabionych krzykiem.

Napastnicy rzucili się wówczas do ucieczki. Jeden z nich, jak się później okazało **Oskar Suchanek,** zamieszkały w Świętochłowicach został zatrzymany i oddany w ręce policji.

Pozostali zbiegli w niewiadomym kierunku.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę popołudniu o godz. 4 po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. świetna komedja St. Kiedrzyńskiego p .t. „SZCZĘŚCIE OD JUTRA" w doskonałem wykonaniu pp. Drohockiej, Szczęsnej, Tańskiej, Stróżyńskiej, Orlińskiego, Wojteckiego i Tańskiego, który zarazem sztukę reżyserował.

Dziś w niedzielę wieczorem, o godz. 8.15 poraz drugi pełna humoru i kapitalnych sytuacyj, amerykańska farsa p. t. „POTĘGA REKLAMY", w której zawrotne tempo i koncertowa gra artystów oraz pomysłowe dekoracje proj. art. mal. J. Badowera, tworzą niezwykle zajmujące widowisko. Ceny zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.

W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1 i od 3 popoł.

TEATR NA NIEMCACH.

We wtorek, dnia 18 bm., o godz. 8.15 wiecz. w sali klubu, artyści teatru sosnowieckiego odegrają komedję St. Kiedrzyńskiego „SZCZĘŚCIE OD JUTRA". Ceny miejsc od 90 gr. do 3.39 zł.

—o—

Z KIELC.

(k) **Wagony dla bezrobotnych w Radomiu.** Komisarz m. Radomia pplk. Jażdżyński postanowił choć częściowo załagodzić warunki w jakich się znajdują bezrobotni i w tym celu nabywa 12 pudeł wagonowych, które ustawione zostaną w pobliżu toru kolejowego.

Wagony będą odpowiednio przerobione i zabezpieczone na zimę ,przyczem każda rodzina będzie miała własny piec i oddzielne wejście. Obok mieszkań, projektuje się urządzenie ogródków i zadrzewienie krzewami wzdłuż toru.

„Expres Zagłębia" kilkakrotnie już poddawał podobną myśl zarządowi m. Sosnowca, ale projekt nasz widocznie nie znalazł aprobaty władz magistrackich.

(k) **Nowe lotnisko pod Kielcami.** Dzięki zabiegom komitetu wojew. L. O. P. P. w Kielcach nabyto odpowiednie tereny w Masłowie pod Kielcami na lotnisko.

Lotnisko w Masłowie posiada specjalne znaczenie w związku z pobliskiem szybowiskiem i szkołą pilotażu szybowcowego w Polichnie.

W ten sposób w centrum kraju powstały dwa nowe ośrodki lotnicze o nieprzeciętnem znaczeniu dla rozwoju polskiego lotnictwa.

(k) **Gdzie jest cyna?** Wyciszczak Alojzy, zam. w domu fabrycznym fabryki odlewów „Ludwików" w Kielcach, zameldował, że podczas sprawdzania zapasów cyny angielskiej w magazynie fabrycznym, będącym pod nadzorem magazyniera, stwierdzono brak tej cyny w ilości 370 klg., wart. 1800 zł.

(k) **Zabójstwo w sprzeczce.** Dnia 12 bm. na posterunek p. p. w Sędziszowie, pow. jędrzejowskiego, zgłosił się niejaki Brzeziński Piotr, mieszkaniec wsi Dębowa Góra, gm. Mstów, pow. jędrzejowskiego i zameldował, że dnia 11 bm. w czasie sprzeczki, wszczętej pomiędzy nim a Kuśmierzem Teofilem mieszkańcem tejże wsi, uderzył Kuśmierza kijem tak mocno, że ten po 12 godzinach zmarł. W związku z powyższym Brzezińskiego zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

(k) **Pożar.** We wsi Witów, gm. Irządze, pow. włoszczowskiego, w zagrodzie Łapaja Jana wybuchł pożar, który zniszczył dach nad domem i chlew, ogólnej wartości 400 zł. Pożar ten powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie w czasie gotowania obiadu.

(k) **Na biednych.** Zarząd magli elektrycznej „Opieka" przy ul. Śniadeckich nr. 19, ofiarowuje całkowity dochód z maglowania bielizny, uzyskany w dn. 21 bm. na biednych caritasu. Gosposie korzystające w tym dniu z magli otrzymają pokwitowanie z podziękowaniem od zarządu caritasu.

Spodziewać się należy, że każda z gospoś w dniu tym skorzysta z magli elektrycznej „Opieka", czem przyczyni się do zwiększenia funduszów caritasu tak bardzo potrzebnych w dobie obecnej nędzy.

(k) **Napad i rabunek.** Pomiędzy wsią Szymanówką a Podlesiem, gm. Ożarów, pow. opatowskiego, 2 osobników, z których jeden uzbrojony, napadło na jadącego Szermana Moszka i zrabowali mu około 2200 zł., oraz kożuch. Następnie ci sami bandyci w odległości około 1 i pół klm. od miejsca tego napadu postrzelili Wajnryba Joska, poczem zbiegli.

Z SOSNOWCA.

(s) **Nowy prezes sądu okręgowego w Sosnowcu.** Prezesem sądu okręgowego w Sosnowcu mianowany został p. Marjan Zbrowski.

(s) **Osobiste.** Były nauczyciel seminarjum męskiego w Sosnowcu p. Józef Wierzbicki kierownik seminarjum w Jędrzejowie, powołany został na stanowisko dyrektora gimnazjum państw, w Mielcu, woj. krakowskiem.

(s) **Otwarcie wystawy prac młodzieży.** W sobotę, dnia 15 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy prac młodzieży i pomocy naukowych uczniów seminarjum męskiego przy ul. Wawel. Wystawa mieści się w sali gimnastycznej i otwarta będzie przez trzy dni, tj. do wtorku codziennie od 9 do 13 i od 15 do 20.

Na całość wystawy złożyły się prace robót ręcznych, rysunkowe, prace biologiczne, eksponaty do fizyki psychologji i psychotechniki, geografji i inne. Z całokształtu wynosi się wrażenie, że szkoła usiłuje przygotować młodego na uczyciela do życia w przyszłej szkole, gdzie nie będzie zbytku pomocy naukowych. Nauczyciel musi sam starać się radzić sobie w potrzebie i to przebija w całości eksponatów.

Zwiedzenie wystawy bezpłatnej przez rodziców, szkoły, nauczycielstwo, będzie wielce pożyteczne.

Na nasze zapytanie, dlaczego wystawę urządzono teraz, a nie w końcu roku, odpowiedziano nam słusznemi argumentami że z końcem roku wszystko czeka na ten moment, aby wyjechać na wakacje; wrażenia otrzymane nie utrwalają się; wystawa w środku roku daje większe wychowawcze walory.

Wystawę warto zwiedzić.

(s) **Sprostowanie.** W podziękowaniu śp. Franciszka Łęgowika wkradła się pomyłka, winno być wydziałowi mechanicznemu, a nie chemicznemu, co niniejszem się prostuje.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie miasta zanotowano następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachor. 11, czerwonka zachor. 1, płonica zachor. 16, błonica zachor. 3, nagminne zapalenie opon mózgowych zachor. 1, zgon 1, róża zachor. 1, krztusiec zachor. 11, gruźlica płuc zachor. 6, zgon. 3, zatrucie mięsem i rybami 8. — Odkażono 9 mieszkań.

(s) **Sekcja szachowa domu ludowego** w Sosnowcu organizuje turniej szachowy dla członków i sympatyków. Zgłoszenia przyjmuje kierownik sekcji szachowej codziennie od godz. 19 — 21-ej.

(s) **Uroczystość poświęcenia ogniska.** W niedzielę, dnia 16 bm. towarzyszenie młodzieży polskiej męskiej w Nowym Sielcu urządza poświęcenia nowego lokalu, mieszczącego się przy ul. St. Staszica nr. 33.

Zarząd stowarzyszenia prosi wszystkie organizacje, oraz sympatyków o łaskawe punktualne przybycie.

(s) **Lekcje tańców w szkołach.** Dla rozbudzenia życia towarzyskiego wśród młodzieży, większego przywiązania do zakładu i nauczycieli w kilku szkołach odbywają się obecnie lekcje tańców, pod nadzorem ciał nauczycielskich. Lekcje te prowadzi p. Nina Cichoniowa, członkini międzynarodowego stowarzyszenia tancmistrzów.

(s) **Instytut porady zawodowej w Sosnowcu.** Po wakacyjnej przerwie instytut rozpoczął badania indywidualne młodzieży rękodzielniczej, obowiązanej w myśl okólnika izby rzemieślniczej w Kielcach do składania zaświadczeń o uzdolnieniu przy wstępowaniu do praktyki terminatorskiej.

Oprócz tych badań instytut przeprowadza badania indywidualne pracowników zakładów przemysłowych i handlowych oraz urzędów na zlecenie instytucji lub osobiste zainteresowanych.

Ponadto prowadzone są systematyczne badania psychotechniczne młodzieży szkolnej szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych dla celów selekcji i indywidualnej oceny uzdolnień.

Instytut istnieje od roku 1927, początkowo przy miejskiej szkole zawodowej dokształcającej, a od dwu lat jako samodzielna instytucja.

Badania przeprowadza wyspecjalizowany psychotechnik. Ogólny kierunek badań spoczywa w ręku pana d-ra Bronisława Biegeleisena oraz inż. J. Jakobiego.

Pracownia mieści się przy **ul. Kilińskiego 35** (obok dawnej szkoły technicznej kolejowej). Badania przeprowadza się **we wtorki, czwartki i soboty** w godzinach **od 8-ej do 14-ej.**

—o0o—

Z DĄBROWY.

(d) **Zebranie metalowców.** Dziś w lokalu związku Z. Z. Z. przy ul. 3-go maja 15 odbędzie się zebranie metalowców z udziałem posła Konieczki. Początek zebrania o godz. 10 rano.

Krwawy dzień w Czeladzi.

Starcie tłumu z policją. — Dwie osoby zabite, dwie ranne. Surowe kary dla agitatorów.

Działo się to w czasie ogólnych strajków na kopalniach. W dniu 22 lutego 1932 r. na zebraniu informacyjnem strajkujących górników kop. „Saturn" zapadły ważkie rezolucje. Nastrój robotników wykorzystali, jak zwykle komuniści, których wysłannicy czekali tylko na odpowiedni moment.

Część uczestników zebrania, zachęcona przez licznych agitatorów ze znanym w Czeladzi działaczem komunistycznym Bolesławem Stankiem na czele, ruszyła na miejscowy cmentarz.

Do tysięcznego tłumu przemówiła osławiona Dziekanówna.

Płomienną mowę komunistki przerwało wkroczenie dziesięciu policjantów z kierownikiem komisarjatu, asp. Leo na czele.

Ostatnie słowa Dziekanównej, były wezwaniem rozagitowanego tłumu do rozbrojenia przybyłych policjantów. Skutek był taki, że tłum ze Stankiem na czele i drugim komunistą czeladzkim Edmundem Rusieckim (Węgroda Dolna 43) zaatakował tyrajerę gotowych do strzału policjantów.

Posypały się kamienie, i zatrzeszczały cmentarne płoty, z których łamano sztachety. Padło wreszcie kilka strzałów.

Kordon napierającej policji zachwiał się, poczem padły krótkie słowa komendy...

Po dwukrotnym głuchym trzasku salwy, w tłumie zakotłowało. Wśród ogłuszających jęków rannych, przekleństw i wrogich okrzyków, tłum ruszył jeszcze raz przeciwko policjantom.

Zjawienie się z odsieczą oddziału szkoły policyjnej z Piasków ostudziły nastrój rozgorączkowanego tłumu, który cofnął się zostawiając na placu dwóch zabitych *Franciszka Pasia* z Piasków i *Andrzeja Bartosiaka* oraz ciężko rannych *Władysława Kościuka i Stanisławę Kopciarę* z Czeladzi. Lżej rannych tłum uprowadził z sobą.

Tragiczny dzień w Czeladzi znalazł oddźwięk na rozprawie sądowej, która odbyła się wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Pierwsze miejsce na ławie oskarżonych zajęła *Dziekanówna,* dalej *Stanek, Rusiecki* i jeden z aresztowanych agitatorów, 24-letni, *Stanisław Wojarski* (Czeladź, Cmentarna 10).

Późnym wieczorem zapadł wyrok, skazujący *Dziekanównę, Stanka* i *Rusieckiego* na półtora roku więzienia i *Wojarskiego,* któremu karę zawieszono na 3 lata, — na rok więzienia.

Roboty publiczne w Zagłębiu

zatrudnią 9.000 bezrobotnych.

KONFERENCJA U STAROSTY POWIATU BĘDZIŃSKIEGO.

Onegdaj odbyła się u starosty powiatu będzińskiego p. Boxy konferencja przy udziale przedstawicieli związków zawodowych oraz kierownika państwowego urzędu pośrednictwa pracy. Tematem konferencji była sprawa nieprzestrzegania przez pracodawców obowiązujących taryf zarobkowych, terminów wypłat zarobków robotniczych oraz kwestja pośrednictwa pracy dla bezrobotnych, dotychczas bowiem praktykowany sposób, mianowicie przez urzędy gminne z uwagi na uprawianie systemu protekcyjnego okazuje się wadliwy.

Po szczegółowem przedstawieniu aktualnych spraw dotyczących zmniejszenia bezrobocia, poruszono sprawę uruchomienia jedynej w Polsce klinkierni sejmiku będzińskiego, przyczem starosta oświadczył, że w pierwszych dniach listopada r. b. — przyjętych będzie do pracy 100 robotników.

Żywe zadowolenie wśród delegatów związków robotniczych wywołała sprawa uruchomienia na wielką skalę zakrojonych robót publicznych przy regulacji i połączeniu rzek spławnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, przy których to robotach w razie zatwierdzenia projektu przez ministra komunikacji i robót publicznych otrzymałoby pracę około 9000 bezrobotnych, co w dużym stopniu ulżyłoby doli olbrzymiej rzeszy pozbawionych środków do życia bezrobotnych.

W poruszonej na wstępie sprawie nieprzestrzegania taryf zarobkowych i terminowości wypłat zarobków inspektorat pracy odbyć ma niebawem konferencję z zainteresowanemi stronami celem ostatecznego uregulowania słusznych postulatów robotniczych.

Wreszcie w sprawie pośrednictwa pracy będzie wydane zarządzenie, mocą którego wszystkiemi sprawami dotyczącemi zatrudnienia bezrobotnych kierować będzie państwowy urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

Straszna śmierć górnika

w podziemiach kopalni

W CZASIE ĆWICZEŃ DRUŻYN RATOWNICZYCH L. O. P. G. NA KOP. „JOWISZ".

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na terenach kopalni „Jowisz" w Wojkowicach Komornych odbywały się ćwiczenia gazowe drużyn ratowniczych L. O. P. G. w maskach, przy współudziale wojska i przedstawicieli urzędu górniczego.

W czasie odbywania ćwiczeń cała załoga robotników, którzy byli na obserwacji kopalni otrzymali również maski przeciwgazowe.

Kiedy ćwiczenia miały się już ku końcowi jeden z robotników, Kazimierz Gajda, lat 32, mieszkaniec Wojkowic otrzymał polecenie, aby zeszedł na dół kopalni i zamknął tamę. Po pewnym czasie, gdy Gajda nie wracał z dołu kopalni, zaniepokoiło to innych jego kolegów i sztygara p. Kozłowskiego.

Opuszczono się więc natychmiast windą na dół.

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok.

W jednym z chodników leżał w płomieniach Gajda, twarzą do ziemi, obok niego zaś paliła się karbidowa lampa górnicza.

Gajdzie pospieszono natychmiast z pomocą. Okazało się jednak, że pomoc jest spóźniona, gdyż Gajda już nie żył.

Ubranie na Gajdzie było częściowo spalone, ręce i piersi mocno poparzone. Przybyły na miejsce wypadku lekarz orzekł, że Gajda prawdopodobnie uległ atakowi serca.

O zaduszeniu się nie może być mowy ponieważ przy aparacie, jaki zmarły miał na sobie kurek był otwarty, co doprowadzało dopływ czystego powietrza.

Gajdę przewieziono do kostnicy szpitala, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja zwłok.

PODZIĘKOWANIE.

JWielmożnemu Panu Doktorowi Osternowi za wyleczenie mej żony z b. poważnej choroby wyrażam tą drogą serdeczne podziękowanie

Z. CHOJECKI.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Osobiste.** Jutro przyjeżdża do Zawiercia instruktor zaopatrzenia wodnego p. Szwede, który łącznie ze starszym instruktorem straży ogniowej zbada tereny najbardziej dotknięte brakiem wody.

(z) **Przebił policjantowi nogę.** Onegdaj posterunkowy Urbańczyk doprowadził do komisarjatu znanego w Zawierciu awanturnika Stanisława Mularczyka. Mularczyk czując nienawiść do granatowych mundurów, dobył w pewnej chwili noża i pchnął nim posterunkowego Urbańczyka w prawą nogę powyżej kolana. Rannego Urbańczyka po opatrzeniu rany pozostawiono na kuracji w domu, a Mularczyk powędrował do kozy.

—o0o—

URBANOWSKIEGO MARCINA, — Staro - Szkolna 8, za rzucone oszczerstwa na moją osobę pociągłem do odpowiedzialności sądowej.

Henryk Urbański.

Z OLKUSZA.

(ol) **Przygotowania do „Dni szopenowskich".** W uroczystościach szopenowskich, termin których obecnie nie został jeszcze ustalony, wybitny udział weźmie miejscowe towarzystwo śpiewacze „Hejnał", pod batutą dyrygenta p. Kardaszewskiego. Próby już się odbywają, przyczem w programie przewidziane są utwory szopenowskie.

(ol) **Redukcja płac.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału powiatowego w Olkuszu postanowiono wszystkim pracownikom instytucji, utrzymywanych przez sejmik, obniżyć płace. Najwięcej dotknięte zostały redukcją siostry miłosierdzia przy szpitalu olkuskim, którym obniżono pensje o 50 procent.

(ol) **Pożar w Sąspowie.** Przedwczoraj w nocy pożar strawił dom Bazylego Bieńczyka w Sąspowie, gm. Sułoszowa.

(ol) **Tyfus brzuszny w Olkuszu.** W ostatnich dniach zapadło na tyfus brzuszny w Olkuszu i najbliższych wioskach kilkanaście osób. Epidemja tyfusu przybrała w samym Olkuszu większe rozmiary, gdyż podobno leży chorych na tyfus sporo osób po domach.

W szpitalu olkuskim leży w tej chwili 8 osób chorych na tyfus. Walka z epidmeją powinna być przedsięwzięta natychmiast.

Wyskoczyła z pociągu za piłką.

Wczoraj w godzinach rannych wagonem osobowym, przypiętym do pociągu towarowego, zdążającego z Myszkowa do Zawiercia, jechała między innemi Wanda Bronne uczenica IV klasy gimnazjum p. H. Malczewskiej w Zawierciu.

Uczenica bawiła się w wagonie dużą piłką gumową, która w pewnej chwili wypadła jej z wagonu.

Energiczna dziewczyna, nie namyślając się wiele, otworzyła drzwi wagonu i wyskoczyła w pełnym biegu pociągu za piłką.

Wielce lekkomyślny ten krok dziewczynki zakończył się szczęśliwie, gdyż upadając na tor kolejowy doznała tylko stłuczenia głowy.

Ofiarę własnej nieuwagi, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono na kurację do szpitala kasy chorych w Zawierciu.

Stan jej nie jest groźny.

Maszyna do bicia.

Szczęśliwa Australja.

Jej to, bowiem, przypadł w udziale zaszczyt wielkiego wynalazku.

Pewien genjalny obywatel australijski wynalazł... maszynę do chłosty.

Rozumował on tak: Pocóż człowiek, wymierzający chłostę, ma się męczyć? Czyż nie lepiej, by nacisnął sprężynkę, czy włączył kontakt, a maszyna spełniałaby za niego resztę?

Aparat, wynaleziony przez australijczyka, postanowiono wypróbować na przestępcach, a gdy okaże się dobry, wprowadzić oficjalnie do krjau.

Maszyna do chłosty jest instrumentem ogromnie subtelnym. Można ją regulować, zależnie od tego, jak silne mają być uderzenia.

CO MÓWIĄ MAMUSIE WE WSZYSTKICH KRAJACH.

Oto kilka „powiedzionek“ utartych, które padają na całym świecie, w różnych językach z ust matek do dzieci:

Będziecie tego gorzko żałowali, jak mnie nie będzie już na świecie!

Inne dziecko cieszyłoby się gdyby to dostało do jedzenia!

Wszystkiego muszę sama dojrzeć!

Lepiej żebym ja wam to powiedziała w oczy, niż obcy ludzie za plecami.

Cała robota spada na moje ręce!

Jeszcze wspomnicie moje słowa, jak sami będziecie mieli dzieci.

Napad na inkasenta miejskiego zakładu elektrycznego w Zawierciu.

Wczoraj w godzinach rannych powracał z inkasa do miejskiego zakładu elektrycznego przy ul. Leśnej inkasent tego zakładu Stefan Straszak, zam. przy ul. Piłsudskiego 37. Do przechodzącego przez las TAZ. Straszaka w pewnej chwili z za drzew wypadło dwuch osobników, którzy dopadłszy do niego usiłowali mu wyrwać z ręki teczkę z pieniędzmi.

Na wszczęty przez Straszaka alarm napastnicy zbiegli w stronę Zuzanki.

Niewątpliwie policji uda się wykryć sprawców napadu.

Potworny morderca swych rodziców zawisł na szubienicy.

Onegdaj donosiliśmy, że morderca swych rodziców 28-letni Adam Wiśniewski ze wsi Dobromierz, pow. włoszczowskiego, skazany został przez sąd doraźny w Kielcach na karę śmierci przez powieszenie. Obrońca oskarżonego adw. Chęciński wysłał natychmiast depeszę do p. prez. Rzplitej z prośbą o ułaskawienie.

P. prez. z prawa łaski nie skorzystał i potworny zbrodniarz wczoraj o godz. 8.30 r. zawisł na szubienicy.

Egzekucja odbyła się w więzieniu kieleckiem i dokonał jej w obecności lekarza więziennego dr. Brzostka, ks. Marchewki, prokuratora obrońcy oskarżonego, nowomianowany kat p. Braun.

Zbrodniarz, który przez cały czas zachowywał stalowy spokój, w chwili zakładania mu pętli na szyję zapłakał, a w chwilę potem zawisł na szubienicy. Po stwierdzeniu przez dr. Brzostka śmierci skazańca, ciało jego wywieziono i zakopano na cmentarzu dla zbrodniarzy i samobójców.

Jak nas widzą nasi bracia kolorowi?

U BIAŁYCH WSZECHWŁADNYM MOCARZEM JEST... ZEGAR!

Ciekawą i niepozbawioną dużej dozy słuszności opinję o naszej cywilizacji wygłosił człowiek kolorowy, pochodzący z archipelagu Fidzi na Pacyfiku. Jest to Laisiasa Seru, który będąc na służbie jednego z misjonarzy jeździł nieco po świecie i przygądał się białym.

Patrząc na naszą cywilizację świeżemi oczami pierwotnego dziecka, uznał że pozostawia ona wiele do życzenia. Bawiąc ze swoim panem w Melbourne w Australji, oświadczył tamtejszym dziennikarzom, co następuje:

„Prawdziwym panem u białych jest czas. Ich fetysze to są ogromne zegary na gmachach i w domach oraz małe zegarki w kieszeniach. Zanim zabierze się do czegoś, do pracy, jedzenia, spania czy zabawy, biały patrzy na zegar. Poza tem wszędzie widzi się mnóstwo ludzi, zadużo ludzi, i wszyscy pędzą. Ciągle się śpieszą i robią wielki hałas. Dla czego? Znów z powodu zegarów. Gdyby się nie śpieszyli, toby się zegary rozgniewały. Biali jednak nie mają odwagi narazić się na gniew zegarów“. (i. n.)

Czy może żyć zamarłe serce.

Czy serce, które przestało bić, może ożyć choć na chwilę nanowo? Oto pytanie, które dręczyło wielu fizjologów i medyków od dziesiątków lat.

Pewien lekarz amerykański, nazwiskiem Hyman, ogłosił w czasopiśmie naukowem „Lancet“ sensacyjny artykuł na ten temat.

Doszedł on do wniosku, że o ile uzyskiwano pewne przejściowe rezultaty przez zastrzyki, robione w okolice zamarłego serca, to działo się to nietyle naskutek płynów jakie wstrzykiwano, ile naskutek ukłucia igłą.

Wobec tego, postanowił on stosować ukłucia igłą, naładowaną prądem elektrycznym, który wywołałby wstrząśnienia, odpowiadające naturalnemu biciu serca.

Nowy aparat elektryczny waży tylko 16 funtów, może więc być z łatwością przenoszony z miejsca na miejsce.

W chwili, gdy funkcja serca zamiera, pogrąża się igłę, naładowaną prądem w mięsień sercowy i przepuszcza prąd, wywołujący rytmiczne wstrząśnienia.

Metoda doktora Hymana wydaje już doskonałe rezultaty. Stanowi ona przewrót w medycynie i fizjologji.

ZE SPORTU.

Dzisiejsze wyścigi na torze „Unji“ w Sosnowcu

Kto zostanie mistrzem Zagłębia?

Dziś o godz. 1 popoł. odbędą się na torze „Unji“ w Sosnowcu zapowiadane przez nas wyścigi motocyklowe, które zgromadzą na torze znanych motocyklistów bielskich, śląskich i zagłębiowskich.

Atrakcją wyścigów na torze „Unji“ będzie start motocyklistki *Schusterówny*. Faworytem wyścigów jest *Baron*, z bielskiego klubu motocyklowego, znany już publiczności zagłębiowskiej z poprzednich zawodów.

Na torze walczyć będą z Baronem dwaj jego rywale klubowi *Gayer i Barteld.*

Program zawodów przewiduje pięć biegów, z których najważniejszy wyłoni mistrza Zagłębia. Dla zwycięzców poszczególnych biegów przeznaczone są cenne nagrody.

Zainteresowanie zawodami jest bardzo duże.

Zawody, ze względu na dużą konkurencję, zapowiadają się ciekawie i walka napewno będzie emocjonująca.

Dojazd na stadjon autobusami miejskiemi.

HAKOAH — SARMACJA.

Dzisiaj na własnem boisku „Hakoah“ rozegra zawody koleżeńskie z „Sarmacją“.

SOLVAY — UNJA.

Dziś o godz. 10.30 rano Solvay na własnem boisku rozegra zawody z rezerwą Unji o dyplom i tytuł mistrza klasy B.

ZWYCIĘSTWO KUSOCIŃSKIEGO W BIEGU NA 2 MILE ANGIELSKIE.

WARSZAWA, 15. 10. (wł.) Dziś odbyły się wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem naszych olimpijczyków: Walasiewiczówny, Wajsówny i Kusocińskiego oraz fińskiego biegacza Iso Hollo.

Największem zainteresowaniem cieszył się bieg na 2 mile angielskie, w którym do walki stanęli Kusociński i Iso - Hollo.

Zwyciężył nasz olimpijczyk w czasie 9:07:01. — Rekord Nurmiego nie został jednak pobity.

„Kusego“ rozentuzjazmowana publiczność wyniosła na rękach do samochodu.

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

48.

Dość, że gdy Weronika zaledwie powiedziała: to twój ojciec, a Marta, już wyrwawszy się z objęć babki, wydarła się i pobiegła do marynarza, wołając:

— Tatuś... tatuś...

Na ten krzyk, upajający go radością kapitan okrętu odpowiedział:

— Córko moja... Córko...

I otworzył ramiona, sądząc, że Marta się w nie rzuci.

Ale nagle dziecko zatrzymało się a w oczach jego tak łagodnych zapaliły się błyski wrogie.

— Pan się nazywa Gabrjel, wszak tak? zapytało głosem, który stał się prawie ostrym.

— Tak, Gabrjel, moja ukochana córko, twój ojciec... nazywaj mnie swym ojcem...

I teraz on zbliżył się do dziecka.

Dziewczynka cofnęła się i, wybuchnąwszy płaczem, wyjąkała:

— Pan byłeś bardzo okrutnym, przez pana mamusia dużo się nacierpiała, dużo się napłakała...

Te słowa Marty w jednej chwili ożywiły gniew i nienawiść Weroniki.

— A! wyrzekła głucho, tyś czuła cierpienia mamusi. Widziałaś jej łzy i razem z nią płakałaś. Tyś dzieliła z nią nędzę. Tyś była przy jej łóżku, gdy umarła, wycieńczona, zabita pracą, biedą i zmartwieniem.

Dziecko dusiło się. Zaledwie mogło wymówić:

— Tak! o! tak. Ona bardzo płakała, bardzo cierpiała biedna moja mamusia. W dniu, kiedy mamusia umarła, poraz pierwszy mówiła mi o moim ojcu. Potem napłakawszy się bardzo, dała mi list, mówiąc do mnie Spal go, trzeba zapomnieć, co ci zrobiono złego. Wtedy mamusia przycisnęła mnie do serca i ucałowała bardzo mocno, potem głosem gasnącym dodała: „Bądź dobrą moja Marteczko, bądź odważną, bądź grzeczną, pozostań zawsze uczciwą dziewczyną, myśl o swej mamie, gdy już jej nie będzie, módl się za nią, a jeżeli Bóg pozwoli, że znajdziesz się kiedyś wobec swego ojca... przebacz mu, jak ja mu przebaczam“.

I Marta z twarzą, zalaną płaczem rzuciła się w ramiona Gabrjela Savanne, który upadł na kolana przed nią.

— Tatusiu! tatusiu! wyjąkała, całując go, to przebacza ci mamusia!

Gabrjel ściskał Martę i, o mało jej nie dusząc, pokrywał pocałunkami.

Ryszard Verniere ukradkiem ocierał łzy, płynące mu po policzkach Tylko Weronika blada i sztywna, jak posąg, nie wydawała się jeszcze rozbrojoną.

Marynarz zwrócił ku niej błagalne spojrzenie. Marta zrozumiała to nieme błaganie, zawarte w tem spojrzeniu. Podeszła ku babce, wzięła ją za rękę, i, pociągając ją z niepowściąganą słodyczą, poprowadziła ją ku Gabrjelowi Savanne.

— Moja dobra babciu, rzekła do niej głosem jednocześnie wzruszonym i pieszczotliwym, powinnać tak uczynić, jak mamusia, która jest w niebie... trzeba, ażebyś przebaczyła.

Tym razem opór pani Sollier rozchwiał się.

— Sąd dziecka to sąd Boży, wyrzekła. Ponieważ matka i córka przebaczyły, ja nie mogę się okazać nieubłaganą... Przebaczam. Przebaczyłam, ale zawsze będzie grób między nami.

Gabrjel pochylił głowę. Pojmował, że matka Germany ma słuszność Jeżeli przebaczenie było możliwe, to niemożebne było zapomnienie.

— Pani Sollier, odezwał się Ryszard Verniere, dla przerwania odrazu tej sceny zbyt wzruszającej, niech Marta powróci do pani mieszkania. Gabrjel i ja mamy z panią pomówić o interesach.

Przemysłowiec pozostawszy sam z oficerem marynarki i Weroniką, natychmiast zabrała głos.

— Pani Sollier, rzekł, nie mówmy już o przeszłości. Marta natchniona z pewnością przez duszę swej matki, zatarła winy swego ojca. Pani to zrozumiałaś; jestem ci wdzięczny za mego przyjaciela. W tej chwili jesteśmy wszystko troje zebrani w jednej wyłącznej myśli: zapewnienia przyszłości Marty, twej ukochanej wnuczki.

Pan Savanne powiedziła mi, że drugiego stycznia, to jest za trzy dni musi powrócić na morze, jutro więc wieczorem musi wyjechać z Paryża, ażeby zdążyć na swe stanowisko. Życie marynarza udającego się w daleką podróż jest w ręku Boga... Przeznaczył on ze swego majątku sumę trzykroć sto tysięcy franków. Pan Savanne złożył w moje ręce tę sumę dla córki Germany, a pieniądze te były przeznaczone dla matki, gdyby była żyła. Życzeniem Gabrjela jest, ażeby zachował te trzykroć sto tysiecy franków, ażebym niemi obracał w robotach fabrycznych... nie mogę mu tego odmówić.

c. d. n

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

SZKOŁA kroju, szycia Stypułkowskiej w Sosnowcu, Teatralna 3, przyjmuje zapisy. Po ukończeniu świadectwa prawne. Opłata zniżona. Haftu wyucza się bezpłatnie.

UCZEŃ klasy Dyrektora Szkoły Muzycznej Ślązaka, przyjmuje na lekcje fortepianu i przedmiotów teoretycznych. Łaskawe zgłoszenia: Dąbrowa, ul. Okrzei 1, Henryk Domagała.

LEKCJI gry skrzypcowej udziela Edmund Sieja, Lwowska 3 m. 33 blok 6.

KURSY kroju, szycia, modelowania, krój najnowszy. Strzemieszyce ulica Kolejowa 13, przyjmuje zapisy od 17 października. Po ukończeniu wydaje świadectwa prawne. Mistrzyni cechowa Marja.

NA KURSY PISANIA I LICZENIA na maszynach przyjmuje zapisy Biuro „Windykator" Sosnowiec, 1-go Maja 14. Opłata zniżona.

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego początkującym i zaawansowanym. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

PRAKTYCZNY kurs buchalterji jedynie zapewnia zaraz płatną posadę. Zapisy przyjmuje, informacji udziela Firma „Rozalja" Będzin, Kołłątaja 29.

BIURO Próśb i Szkoła pisania na maszynach Lewkowicza, Będzin, Sączewska 29.

POTRZEBNE są uczenice do nauki szycia, kroju i haftu. Sosnowiec, Mościckiego (dom Katolicki).

PRZYJMĘ uczenice do nauki kroju i szycia. Walcownia „Hr. Renard" Nr. 6 Malmówna.

POSADY i PRACE

INTELIGENTNA gospodyni trzydziestoletnia skromnych wymagań, uczciwa, domatorka, zna wszechstronnie kuchnie, gospodarstwo domowe, zajmie się niewielkim domem wzorowo ekonomicznie.. Zgłoszenia dla „Sławy" — „Expres" Sosnowiec.

SZOFER - MOTOCYKLISTA, kawaler lat 26, bezwzględnie uczciwy, prosi o jakąkolwiek pracę za minimalnem wynagrodzeniem (do 2 zł.). Łaskawe zgłoszenia do administracji „Sumienny".

NATYCHMIASTOWY wysoki zarobek chętnym do pracy osobom. Zgłoszenia Dąbrowa, Okrzei 14 m. 2.

POSADĘ DOSTANIE w Sosnowcu biuralista lub biuralistka, pożyczając 5 tys. zł. Wiadomość: Sosnowiec, telefon 13-80 od 9 do 11 przed południem.

POTRZEBNY czeladnik szewski. Sosnowiec, Narutowicza 20, róg Kaliskiej m. 2.

POTRZEBNY inkasent - inkasentka. Zabezpieczenie gotówką. Pensja. Oferty: administracja pod „Niezwłocznie".

PISMO matrymonjalnie przyjmie wspólniczkę. Potrzebna również sublokatorka. Sosnowiec, Rysia 1.

POSZUKUJE ucznia fryzjerskiego na dokończenie praktyki. Będzin, Małachowskiego 14, Fersztenfeld.

LOKALE

ODSTĄPIĘ sklep rzeźniczy z mieszkaniem nadający się na każdy interes, albo przyjmę spólnika (czkę) z gotówką 200 zł. Ząbkowice, Bielowizna, Szymiec.

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem w starym domu na Pogoni — Zgłoszenia do „Expresu" pod „Mieszkanie".

POSZUKUJĘ mieszkania dwuchpokojowego z przynależnościami bliżej śródmieścia. Czynsz według umowy. Filip, Dekerta 6, telef. 13-84.

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju blisko dworca kolejowego, możliwie z utrzymaniem. Oferty uprasza się kierować do adm. „Expresu Zagłębia" pod „S. S."

PRZYJMĘ na mieszkanie pana lub panią. Nowopogońska 16 (7).

SKLEP z mieszkaniem, ewentualnie na mieszkanie do wynajęcia. Florjańska 10, Gospodarz.

KUPNO i SPRZEDAŻ

DO sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach, kawiarnia z wyszynkiem piwa, miodu, wina, lokal obszerny, 3 bilardy, znaczna frekwencja, jedyny lokal tego rodzaju w miejscowości 8.000 mieszkańców. Wiadomość biuro „Pomoc" Dąbrowa Górnicza, Krótka 3.

SPRZEDAM dom nowy, 3 ubikacje, punkt dobry na sklep, chlew, 25 prętów placu, cena 1.300 zł. Wieś Wysoka - Lelowska Nr. 103, gmina Żarki, st. kolejowa Myszków.

HARMONJA Stamirowskiego, silny ton, cena 370 zł. Ul. Główna nr. 1 d. 5 m. 14, Klimontów.

CUDOWNE LOKI



nieograniczenie trwałe przy wilgotnem powietrzu lub pocie, osiągają Panowie i Panie, bez rurek, zapomocą esencji „Nimfa". Również najpiękniejsze krótkie włosy u Pań, doznają upiększenia przez „Nimfa", dzięki której ondulacja jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy.—Działa na porost włosów. Zaraz po myciu uzyskuje się wspaniałe fale ondulowanych loków, pełna powabu fryzurę. Dużo listów z podziękowaniem i pełnych zachwytu (przedewszystkiem od artystek scenicznych). — Cena za flaszkę 2.— zł., za 3 flaszki 4.—, za 6 flaszek 7.— zł.

Dr. Nikol Kemeny, CIESZYN, Skrzynka pocztowa 242/T — 7.

NIEBYWAŁA OKAZJA.
Gospodarstwo 108 mórg w tem 6 łąki, 4 lasu w pobliżu jezioro, budynki murowane, kryte dachówką, dom 4-pokojowy, inwentarz żywy i martwy. Cena 18.000 zł. wpłaty 8.000. 50 mórg w tem 8 łąki, 3 lasu, budynki murowane, inwentarz żywy i martwy. Cena 10.000 zł., wpłaty 6.500. 30 mórg budynki murowane, inwentarz kompletne. Cena 7.000 zł. wpłaty 4.000. Polecam wielki wybór innych gospodarstw do kupna i dzierżawy różnych wielkości, folwarków, nowowybudowanych domów oraz wszelkich nieruchomości. Stanisław Trawiński, Kępno, ul. Dworcowa 33, Poznańskie (Informacje znaczek).

SPRZEDAM dwa place w Grodźcu. — Wiadomość Grodziec, Żeromskiego 10, Ciapała.

SPRZEDAM fortepian za 600 zł. Ząbkowice. Fabryczna 4. M. Ścibich.

SPRZEDAM restaurację z całem urządzeniem lub bez w najlepszym punkcie miasta w Częstochowie z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Częstochowa, II Aleja 29.

GORSETY, pasy, biustonosze, całości od 25 zł. poleca St. Chorzelska, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

DO sprzedania sklep spożywczy i mleczarnia wraz z urządzeniem, towarem i centryfugą do mleka. Wiadomość w administracji „Expresu".

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera dobrze szyjącą za 70 zł. okazyjnie. Jęzor obok Niwki, Cebrat.

ZARAZ sprzedam zakład fotograficzny „Halina", Szopienice, Piłsudskiego 8.

SPRZEDAM futro używane męskie i ubranie ciemna kratka nowe na osobę niskiego wzrostu. Przyjmę 2 osoby na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość Sosnowiec, ul. Robotnicza Nr. 1, Woźniakowa.

SPRZEDAM 20 prętów placu ul. Owsiana, Pogoń. Wiadomość Będzińska 12.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową, silny ton, 350 złotych. Sosnowiec, Sielecka 15, Kopeć.

DO sprzedania auto - furgon marki „Forda" nadający się do rozwożenia kolonjalnych towarów. Dąbrowa Górnicza, ul. Narutowicza 23, telef. 3-31.

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep z towarem i urządzeniem bardzo tanio, byle zaraz. Zagórze, Wiejska 17, Szewiołek.

PAMIĘTAJCIE, że najtaniej kupicie artykuły apteczne, kosmetyczne i perfumeryjne tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca najlepsze prezerwatywy od 30 groszy.

SPRZEDAM walec 500x400, 500x220 i kasper. Zgłoszenia listowne Będzin, — Plac 3-go Maja nr. 9. Białoczerkowski.

SPRZEDAM maszynę Singera bębenkową mało używaną. Będzin, ul. Małachowskiego 23.

SZUKAM wspólniczki - towarzyszki samotnej od lat 40 z niewielką gotówką, celem kupna wspólnego interesu. Oferty do administracji pod „B. B."

SZYNY budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty i do betonu oraz wszelkie żelazo użytkowe sprzedaje tanio skład Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82, w tymże składzie jest do sprzedania bardzo tanio 10 butli do tlenu.

HARMONJA stolikowa okazyjnie do sprzedania. Dąbrowa, Łukasińskiego 15 Stanisław Piątek.

OKAZYJNIE sprzedam dobre słuchawki i gramofon lub zamienię na dobry rower. Sprzedam duży wybór nowych płyt lub zamienię za dopłatą. Dąbrowa, Łabędzka 13, Dobrowolski.

HARMONJĘ pedałową sprzedam. Będzin, Ksawerowska 62, Jackowski.

Otomany

tapczany, materace, kozetki najtaniej. Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

SPRZEDAM radjo, gramofon, zamienię na rower. Będzin 1-go maja 96. Mrowiec.

HARMONJE okazyjnie różne sprzedam, zamieniam, reperuję. Ceny niskie. Sosnowiec, Narutowicza 38, Rutkowski.

WAPNO

palone, grube, wysokowydajne polecają: Wapienniki **„BRYNICA"** w **Ozeladzi,** telefon 20.

KUPIĘ używaną ograną gitarę 6-strunną. Zgłoszenia administracja pod „Gitara".

SPRZEDAŻ desek nowych, używanych, bali, listew podłogowych oraz rur wodociągowych. Wiadomość: Sosnowiec, Legjonów 21 u gospodarza.

Maszynę

do szycia gabinetową z 4 szufladami i bębenkową zwykłą sprzedam tanio, używaną bębenkową za 160 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 m. 33, Harlak.

HARMONJA stoliczkowa do sprzedania okazyjnie. Staszica 23 Sosnowiec.

SPRZEDAM 600 prętów ziemi (mogą być place) przy ul. Będzińskiej w Będzinie i odmek w Józefowie 9000 zł. Ziemi 7 mórg w Ojcowie I klasa w jednym kawałku 7.000. Place przy ul. Krakowskiej (obok sądu okręgowego) dwuch frontowe 7 — 10 zł. metr i wiele innych korzystnych majątków. Sosnowiec, Warszawska 12, Biuro „Pomoc".

PIANINA „Granke". „Schrödera" koncertowe sprzeda okazyjnie tanio Barenblatt Będzin, Kołłątaja 30.

SZAFĘ, łóżko, patefon nowy sprzedam. Pogoń, Florjańska 11 m. 41.

PIANINO używane okazyjnie oraz nowe „BETTINGA" na niezwykle dobrych warunkach i fortepian wiedeński tanio do sprzedania. Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

SPRZEDAM maszynę Singera gabinetową mało używaną. Pogoń, Długa 19 m. 9.

DO SPRZEDANIA okazyjnie radjoodbiornik 3 lampowy z głośnikiem. Środula, Kochanowskiego Nr. 5.

HARMONJĘ pedałową sprzedam, Będzin - Ksawera, Graniczna 23. Łapanowski.

RADJOAPARAT trzechlampowy do sieci 25 stacji na głośnik okazyjnie do sprzedania. Będzin, Sobieskiego 13. Piwowarczyk.

HARMONJĘ stoliczkową sprzedam z zamianą. Będzin, Ksawerowska 48, Hetmańczyk.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

TORBUS ANTONI zgubił kwit płatny od asekuracji z 1930 roku gminy Strzemieszyce.

JÓZEF OLCZYK zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Konin, którą unieważniam.

ZYGMUNT SZANCER unieważnia zgubione świadectwa szkolne wydane przez szkołę budownictwa w Katowicach.

ARON CUDZYNOWSKI zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Pińczów.

JURKIEWICZ FRANCISZEK zgubił kartę rzemieślniczą wydaną przez Towarzystwo Rzemieślnicze w Sosnowcu.

GLAJTMAN JOSEK zgubił portfel, który zawierał pokwitowania Kasy Skarbowej Sosnowca, wpłaconego podatku obrotowego, wyroku Sądu Grodzkiego Sosnowca przeciwko Lejbusiowi Juszkiewiczowi.

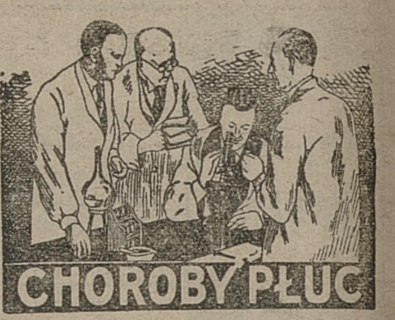
WYCIŚLAK Wiktor zgubił legitymację bezrobocia, wydaną w Sosnowcu za Nr. 9001.

MACIEJ Chaja zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec, legitymację wydaną przez fundusz bezrobocia Sosnowiec.

Matrymonjalne.

KAWALER lat 31, posiada majątek wartości 16 tysięcy złotych, poszukuje panny lub wdówki bezdzietnej do lat 35, posag wymagany od 10 tysięcy w majątku, do 5 tysięcy w gotówce. Oferty filja „Expresu" Będzin pod „Słowem honoru".

WŁOSOW wypadanie łupież
— łysienie usuwa —
Esencja CHINOWO-CHMIELOWA
„Mydło CHINOWO-CHMIELOWE",
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne



Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi. — **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN - AGE"
który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel.

JESTEM kawalerem posiadam koncesję inwalidzką na skład wódek. Zaślubię pannę religijną, starszą może być ze wsi, posiadającą gotówkę dla założenia interesu. Oferty składać do administracji pod „Kędzierzawy".

KAWALER dobrego charakteru, blondyn, wzrostu średniego, pozna panią, któraby wyrobiła mu posadę. Cel matrymonjalny. Oferty wraz z fotografjami, nadsyłać do administracji „Expresu" pod „Kawaler".

Różne

20 ZŁ. NAGRODY za wskazanie pobytu, przyprowadzenie skradzionego białego szpica. Otrębski, Sosnowiec, Grabowa 5.

PO powrocie z Paryża ostatnie modele gorsetowe i staniczkowe, pasy lecznicze, prostotrzymacze, podług najnowszych systemów. Ceny przystępne. „Rozalja", Sosnowiec, Deblińska 11.

FOTOGRAFJE do dowodów i pocztówki wykonuje tanio i dobrze Foto-Lazar, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

WYJAŚNIEŃ fachowych dotyczących gruntów ukazowych, serwitutów, pastwisk, zamian przedwojennych udzielę zainteresowanym. B. geometra miejski Kozłowski, Sosnowiec, 1 Maja 15 m. 6.

WYNAJMUJĘ karawan oszklony za 15 zł. Będzin, kolonja Koszelew, ul. Okrzei 68, Andrzej Pabiś.

ODLEWNIA żeliwa W. Imieliński S-ka, Dąbrowa - Górnicza, Kościuszki 45, wykonuje z bardzo dobrego żeliwa wszystkie maszynowe części, jak również żeliwne krzyże na groby, tabliczki, figury na krzyże, oraz wszelkie podobne odlewy.

ZAMIENIAM wypalone lampki elektryczne na nowe za dopłatą. Sosnowiec, 1 Maja 28 w podwórzu.

CHIROMANTKA przepowiada tajemniczą wiedzą z kart i z ręki, wskaże narzeczeństwo. Ul. Krzywa Nr. 1, II piętro w podwórzu. Przyjmuje od 9—12 i od 1—7 w.

SPECJALISTA zakładający dzwonki alarmowe poszukiwany. Oferty pod „Alarm" do administracji.

WEKSEL znaleziony na zł. 200 Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. L. Piątkowski, Sosnowiec, Aleja 29.

OSTRZEGAM państwa Gajgierów, Będzin - Koszelew, iż występuję na drogę sądową jeśli nie przestaną rozsiewać oszczerstw przeciwko mnie i mojej rodzinie. Zygmunt Kożuch, Kazimierz.

CHCESZ mieć skutecznie napisaną i załatwioną każdą sprawę zwróć się do

Biuro pisania próśb

Bednarczyka w Dąbrowie za magistratem. Porady bezinteresowne. Przyjmuje tłumaczenia: rosyjski, angielski.

RADJO-TECHNIK przerabia radjoaparaty bateryjne na sieciowe w cenie 30 zł., oraz różne reperacje. Będzin, Sobiskiego 13. Piwowarczyk.

Ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA".

Wydawca: Helena Monsiorska
Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-24.
Redaktor odp.: Józef Osiński.